

Czy oglądanie TV ma jeszcze sens?

4 listopada 2021

Weszły w życie nowe przepisy dotyczące ilości reklam, jakie telewizje mogą wyemitować w ciągu godziny. Wszystko wskazuje na to, że teraz to reklamy będą przerywane filmami i programami, a nie odwrotnie.

Nowe przepisy pozwalają stacjom telewizyjnym planować bloki reklamowe bardziej elastycznie. Nie muszą już trzymać się dotychczasowego limitu 12 minut reklam, jakie można było wyemitować w ciągu godziny. Telewizje będą mogły dostosowywać liczbę reklam w pasmach wg skali oglądalności. Zatem w tych godzinach, gdy widzów jest mniej, reklam również będzie mniej. Jednak wtedy, gdy widownia jest największa, stacje będą emitowały reklamy o wiele dłużej niż przez 12 minut w ciągu godziny.

Już pierwsze dni życia nowych przepisów pokazały, że największe stacje komercyjne – Polsat i TVN – wyemitowały w porze największej widowni bloki reklamowe, które w ciągu godziny zajmowały 21-23 minuty, a więc o wiele dłużej, niż gdy w grę wchodził maksymalnie 12-minutowy blok. O ile w ciągu dnia stacje nadal mają jeszcze jakieś ograniczenia, o tyle w myśl nowych przepisów, pora nocna jest czasem, gdy telewizji nie obowiązują żadne limity czasowe reklam.

W teorii jest więc możliwe, aby Polsat, TVN i TVP od północy do szóstej rano, puszczały wyłącznie reklamy, całkowicie rezygnując z własnych propozycji programowych. Oczywiście na ten moment trudno to sobie wyobrazić, bo przecież widzowie mogą stację zbyt nadgorliwie stosującą się do nowych przepisów po prostu zbojkotować. Brak widzów przełoży się na o wiele niższy cennik reklamowy, więc telewizja zarobi znacznie mniej. Zatem balans jest potrzebny, choć nie ulega wątpliwości, że

telewizje będą tak kombinowały, żeby reklam było przynajmniej dwa razy więcej niż do tej pory.

Teraz już z czystym sumieniem można powiedzieć, że dożyliśmy czasów, gdy to reklamy są przerywane filmami, serialami i programami. Pytanie, komu jeszcze będzie się chciało oglądać taką telewizję? Od kilku lat widać już bowiem znaczący spadek udziałów w rynku TVP, Polsatu i TVN.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl

Komentarz „Wołnych Mediów”

Jeśli ktoś naprawdę musi oglądać te stacje, to może nagrywać filmy na dekodерze, a potem przewijać reklamy. Myślę, że za spadek widowni telewizji odpowiada internet – jedni wolą kupić płatny dostęp do usług VOD, inni z adblockerem oglądają filmy z darmowych zasobów.